

mgr Aleksandra Słocińska

Metryczka:

- nauczycielka nauczania zintegrowanego oraz wychowawczyni w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Koronowie - staż pracy 33 lata;
- opiekun szkolnego czasopisma „To i Owo o Nas”;
- autorka i realizatorka programu klasy o profilu ekologicznym;
- liczne sukcesy uczniów w konkursach wiedzy;
- realizatorka projektu „Wędrówka Orzełka i Reszki po krajach Unii Europejskiej”;
- współtwórczyni Gminnego Konkursu Matematycznego „Mądra główka” dla klas III;
- posiada zaszczytny tytuł „Nauczyciel z klasą”;

Dlaczego zdecydowała się Pani na nauczanie najmłodszych uczniów. Mówi się, że właśnie z takimi maluchami to najtrudniejsza praca. Takie dzieci są bardzo absorbujące.

Rzeczywiście. Praca z małymi dziećmi nie należy do łatwych. Wymaga odpowiedniego przygotowania, dużej wrażliwości, cierpliwości, zrozumienia i chyba trochę pasji. Dzieci są nieprzewidywalne, zaskakują i są absorbujące. Jest to jednak wdzięczna praca. Daje wiele satysfakcji. Zdecydowałam się na taki zawód, ponieważ od najmłodszych lat przyglądałam się mojej mamie –nauczycielce i tak zostało. Teraz ja przekazuję pałeczkę mojej córce-nauczycielce języka angielskiego.

33 lata pracy to czas wielu godzin poświęconych dzieciom. Wspólne lekcje, wyjazdy, wycieczki, biwaki, konkursy, zajęcia dodatkowe. Co powoduje, że nadal ma Pani chęć i siły do pracy?

Myślę, że najwięcej siły i chęci do pracy dodają mi właśnie dzieci, które zawsze są chętne do pracy, zawsze z utęsknieniem czekają na swoją Panią, są ciekawe wszystkiego, a nauczyciel powinien tę ciekawość zaspokoić i przekazać wiedzę w interesujący sposób.

Uczy pani dzieci kanonów dziennikarstwa. Skąd czerpicie tematy do gazetki?

Obecnie nasza gazetka szkolna od 2 lat ma nowy tytuł - „Świat Dwójki”. Redagowana pod okiem „specjalisty”- redaktora gazety „Ekspress Bydgoski” p. Katarzyna Karwat. Tematy do gazetki czerpiemy z życia szkoły i otoczenia. Staramy się pisać o nas i dla nas oraz rodziców.

Jako jedna z pierwszych nauczycielek zajęła się Pani problemem ochrony środowiska naturalnego wśród najmłodszych dzieci. Jakie działania podjęła Pani w temacie ekologii?

Z przyrodą i ekologią jestem bardzo związana. Wychowałam się w leśniczówce, dlatego też ten temat jest mi bliski. W pracy z dziećmi staram się zaszczepić problem ochrony przyrody i jej piękna. Organizowałam m.in. wystawy ekologiczne z eksponatami ze szkółki leśnej .Była również wystawa psów rasowych. Posadziliśmy z kl. III żywoptot przed szkołą. Wiele razy organizowałam spotkania z leśnikiem, Dzień Ziemi, wyjazdy do szkółki leśnej w Wilczym Gardle, biwak ekologiczny w Ośrodku Wypoczynkowym Kuratorium Oświaty i Wychowania, przedstawienia ekologiczne np. „Eko-kapturek”, „Ekoludki ratują Ziemię”, „List do człowieka”, wyjazdy do Technikum Leśnego w Tucholi i wiele innych działań.

Realizowała Pani także autorski program klasy ekologicznej. Na czym polegała idea tego programu?

Program autorski klasy ekologicznej miał na celu wyrobienie postawy ucznia wrażliwego na degradację środowiska przyrodniczego oraz znającego przyrodę i umiejącego korzystać z jej zasobów. Był bardzo bogaty w treści i działania. Realizowany przeze mnie program wyprzedził reformę. Już wówczas realizowałam program nauczania na zasadzie integracji przedmiotów. Rozluźniony został system klasowo-lekcyjny i wprowadzone elementy oceny opisowej oraz „zielone lekcje” w terenie.

Organizuje Pani także wyjazdy do Technikum Leśnego w Tucholi. Czy dzieci są żywo zainteresowane tematyką przyrodniczą, ciekawi je zawód leśnika?

Wyjazdy do Technikum Leśnego w Tucholi organizuję od kilku lat. Nawiązałam współpracę z tą szkołą, aby zainteresować uczniów przyrodą, przybliżyć zawód leśnika, zapoznać z innym rodzajem szkoły mundurowej z tradycjami. Dzieci z entuzjazmem biorą udział w Poranku Hubertowskim, zwiedzaniu sokolarni, sali tradycji łowieckich czy preparatorni. Rewizyta uczniów tej szkoły u nas - kynologów, sygnalistów czy sokolników z żywymi okazami to zawsze niezwykły dzień.

Promuje Pani wśród uczniów również zamiłowanie do matematyki. Organizuje Pani zajęcia dodatkowe z tego przedmiotu, a Pani wychowankowie osiągają wysokie miejsca w konkursach matematycznych. Czy dzieci trudno jest zainteresować matematyką?

Bardzo lubię matematykę. Mówi się, że to królowa nauk. Rzeczywiście coś w tym jest. Prowadząc koło matematyczne pragnę pokazać dzieciom, że matematykę można polubić i wcale nie musi być nudna. Rzeczywiście moi wychowankowie osiągają sukcesy, wysokie miejsca w konkursach szkolnych i gminnych.

Czego dotyczył projekt unijny, w którym Pani wychowankowie wzięli udział?

Wraz z koleżanką wzięłyśmy udział w projekcie unijnym i napisałyśmy program pt. „Wędrowni Orzełki i Reszki po krajach Unii Europejskiej”. Projekt miał na celu zapoznanie uczniów z historią pieniądza, przybliżenie znaczenia i wartości różnych walut krajów europejskich. Ciekawe zajęcia, spotkanie z numizmatykiem, wizyty w bankach naszego miasta oraz w skarbcu – to coś niezwykłego.

Za swoją Pracę i dokonania została pani wyróżniona tytułem „Nauczyciel z klasą”. Co dla pani znaczy to wyróżnienie?

W 2006 roku brałam udział w akcji „Nauczyciel z klasą” prowadzonej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz Gazetę Wyborczą pod patronatem Ministerstwa Edukacji i Nauki. Na ten zaszczytny tytuł trzeba się było napracować, realizując dodatkowe tematy, zadania i podejmując współpracę z 4 szkołami w Polsce. Jest to dla mnie wyróżnienie tym cenniejsze, że nie każdy temu podołał.

Kończąc naszą rozmowę chciałabym zapytać panią, jakie ma pani życzenie w Nowym 2016 roku?

Moim życzeniem jest podołać wyzwaniom jakie niesie nauczanie i wychowanie sześciolatków! A tak naprawdę, żeby zdrowie dopisywało.

Dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadziła Joanna Skórzewska